

# Mariusz Rosik

---

„Scriptum Sacra : Studia Biblijne  
Wydziału Teologicznego  
Uniwersytetu Opolskiego” 8-9  
(2004-2005), red. B. Polok, [b.m.] [  
b.r.] : [recenzja]

---

Wrocławski Przegląd Teologiczny 14/1, 240-242

---

2006

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ku z takim rozumieniem tradycja wywodząca się od czasów biskupa Cypriana z Kartaginy dziedziczy maksymę *Extra Ecclesiam nulla salus*. Tymczasem doświadczenie minionych dwudziestu wieków, gęsto tkanych niekiedy bardzo boleśnie odczuwanymi wydarzeniami, nie pozwala współcześnie uniknąć cisnącego się na usta i domagającego się odpowiedzi pytania: czyżby Jezus Chrystus rzeczywiście nie założył jednego Kościoła? A jeśli tak, to w jaki sposób poznać prawdę, której się wierzy, a w związku z tym, co myśleć o licznych przecież Kościołach chrześcijańskich?

Wreszcie pozostaje do przebycia ostatni etap poznawczej drogi, któremu J.R.P. Arangüena daje tytuł *Kościół niewidzialny. Spełnienie Kościoła* (s. 103-) i tym samym dochodzimy do celu, gdzie można się przekonać, iż doświadczenie świtu nowego świata nie jest bynajmniej bałamutną złudą, lecz realnym spełnieniem życia wiarą w kościelnej przestrzeni. Dotychczasowe studium wprowadzające w głąb tajemnicy Kościoła koncentrowało uwagę czytelnika na analizie zbawczej rzeczywistości jako na instytucji widzialnej, w której zanurzony jest żywy człowiek odbywający ziemski etap swojej wędrówki. Czy ona się kończy w tym doczesnym wymiarze, a Kościół towarzyszy ludzkości tylko w granicach zakreślonych czasem? W Kościół wpisane są również i inne aspekty jemu tylko właściwe, jako elementy konstytutywne, wymykające się zresztą poza granice powszechnego doświadczenia, lecz dostępne poznawczo na drodze wiary. Trzeba więc dla pełnego obrazu powiedzieć o zawsze aktualnej rzeczywistości niewidzialnej Kościoła, jak też o jego przyszłym spełnieniu.

Nie tylko we *Wprowadzeniu* (s. 9-) i *Epilogu* (s. 115-) Autor daje dowody miłości do Kościoła, odpowiadając tym samym na postulat Jana Pawła II wyrażony w homilii skierowanej do wiernych podczas wizyty w Barcelonie w 1982 roku. Wprowadzenie do eklezjologii w całości jest potraktowane jako służba Kościołowi Matce i ma charakter ważnego świadectwa, które warto poznać nie tylko z uwagi na przedstawiony wykład współczesnej eklezjologii.

Wyrasta ona z nauczania Soboru Watykańskiego II, który jest często cytowany, podobnie jak *Katechizm Kościoła Katolickiego*, a także myśl papieża Jana Pawła II. Dla pogłębienia i poszerzenia wiedzy w tym zakresie w *Bibliografii* (s. 117-) Autor wskazuje na prace wybitnych współczesnych teologów takich, jak m.in. G. Bardy, Y. Congar, H. de Lubac, J. Ratzinger i oczywiście A. Del Portillo czy J. Escriva. Książka więc nie powinna ująć uwagi wszystkich interesujących się Kościołem.

ks. Andrzej Nowicki

*„Scriptura Sacra. Studia Biblijne Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Opolskiego” 8-9 (2004-2005), red. B. Polok i in., ss. 292*

Od niemal dziesięciu już lat na polskim rynku teologicznym istnieje czasopismo biblijne „Scriptura Sacra”, wydawane przez Wydział Teologiczny Uniwersytetu Opolskiego. Warto zajrzeć do ostatniego, podwójnego numeru pisma, w którym różnorodność podejmowanych zagadnień jest imponująca. Ułożone zostały według klucza teologicznego: najpierw teksty dotyczące Starego Testamentu, następnie judaizmu, a wreszcie odnoszące się do ksiąg Nowego Przymierza.

Artykuł J. Kułaczowskiego *Bóg jako źródło prawodawstwa w świetle Kodeksu Świętości (Kpł 17-26)* w sposób bardzo poprawny metodologicznie ukazuje źródło prawodawstwa izraelskiego, wskazując nie tyle na system nakazów i nakazów, lecz na pouczenia i wskazówki. Jest pożyteczny nie tylko ze względów poznawczych, ale także egzystencjalnych. K. Witkowska zajęła się *Symboliką krwi w świecie Bliskiego Wschodu i Biblii*. Pomimo pewnej niekonsekwencji w tytule (Biblia przecież powstawała na starożytnym Bliskim Wschodzie) tekst stanowi szerokie omówienie znaczenia symbolu krwi w środowisku biblijnym Starego Testamentu oraz daje duże podstawy do głębszej analizy teologicznego wymiaru Eucharystii. D. Rybol ukazał w swym artykule *Znaczenie imienia w najstarszych cywilizacjach starożytnych Bliskiego Wschodu*. Publikacje polskie zazwyczaj zatrzymują się na znaczeniu imienia w Starym Testamencie. Dlatego to wartościowe studium poszerza horyzont patrzenia na problematykę imienia na ludy ościenne Izraela.

A. Skrzypczyk dokonał *Przeglądu tekstów qumrańskich w aspekcie świątynnym*. Artykuł jest usystematyzowaniem materiału dotyczącego świątyni w zwojach znad Morza Martwego według logicznego klucza. Okaze się niezwykle pomocny po zakończeniu piątego wydania *Biblia hebraica quinta*, która w aparacie krytycznym również uwzględniła teksty qumrańskie. M. Rosik zatrzymał się nad zagadnieniem: *Das Gebet Jesu im Markusevangelium im Licht der jüdischen Überlieferung*. Autor ukazuje teologiczne znaczenie modlitwy Jezusa w przekazie ewangelisty Marka. Przedstawia najpierw zwyczaje modlitewne w środowisku judaistycznym, a następnie analizuje teksty Markowe mówiące o modlitwie Jezusa. J. Jaromin ukazuje w swym artykule *Wartość królestwa Bożego w przypowieści o ukrytym skarbie (Mt 13,44)*. Nowum analizy egzegetycznej leży w zastosowanej metodzie – jest nią metoda lingwistyczna, jako uzupełnienie badań historyczno-krytycznych. Warto podkreślić również ukazanie *Wirkungsgeschichte* i kontekstu liturgicznego omawianej przypowieści. W. Styra analizuje *Opowiadanie o dwunastoletnim Jezusie w Świątyni (Łk 2,41-51) w aspekcie lingwistycznym*. Również w tym artykule z powodzeniem zastosowano metodę lingwistyczną, co należy docenić szczególnie na polskim gruncie biblistyki. Drugi tekst W. Styry mówi o *Terminologii Świątyni w pismach Łukasza*. Tak sformułowany tytuł w pewnym sensie narzuca metodę badań, która została zastosowana z całą poprawnością i doprowadziła do wysnucia właściwych wniosków zamieszczonych w zakończeniu tekstu.

P.F. Szymański zastanawiał się nad znaczeniem odpowiedzi na pytanie „*Dlaczego szukacie żyjącego wśród umarłych? [...] On żyje*” (Łk 24,5.23). Autor ukazuje cechy dialogów Jezusa po Jego zmartwychwstaniu. Jest to ze wszech miar pożyteczne studium opowiadań o wydarzeniach paschalnych. Również chrystofanii dotyczy następny artykuł P.F. Szymańskiego: *Dwie interpretacje cierpienia w homilii na drodze do Emaus (Łk 24,19b-21.25-27)*. Po dokonaniu analizy tekstu metodą historyczno-krytyczną, autor formułuje wnioski dotyczące interpretacji cierpienia Jezusa – Proroka i Mesjasza. Tekst jest warty publikacji nie tylko ze względu na aspekt poznawczy, ale także egzystencjalny, dotyczy bowiem żywotnego tematu cierpienia w ludzkim życiu. K. Ziaja zajął się *Problemem struktury Ewangelii św. Marka we współczesnej egzeziezie*, którą naświetlił na tle ogólnej struktury wszystkich Ewangelii synoptycznych. Autor wykazał, że struktura dzieła Markowego potwierdza jego założenia teologiczne, skoncentrowane na pytaniu: Kim jest Jezus? To stanowi niewątpliwie o dużej wartości merytorycznej artykułu. Podobnemu pro-

blemowi poświęcony został kolejny tekst K. Ziai, z tym że dotyczy on struktury dzieła Janowego. Autor dochodzi do wniosku, że na strukturę Ewangelii miały wpływ różne postawy ludzi wobec Jezusa. Jest to ciekawa, nowa propozycja spojrzenia na budowę tego dzieła, bez wątplenia więc zasługuje na publikację.

F. Sieg zaprezentował *Implikacje formuły samookreśleniowej Ap 1,17c.18 dla interpretacji Baranka w Ap 4-5*. Pomijając nieco niezgrabne sformułowanie w tytule („interpretacja Baranka”), jest to tekst bardzo wartościowy ze względu na szczegółowe analizy w nim dokonane oraz ze względu na fakt, że Autor zajął się jedną najtrudniejszych ksiąg Nowego Testamentu, o której literatura nie jest jeszcze w Polsce zbyt bogata. T. Hergesel i E. Pasionek przedstawiają studium postaci Barabasza (Mt 27,16). Bardzo niewiele artykułów (a już chyba żadnej monografii) nie poświęcono Barabaszowi, już więc choćby z tego powodu – nie wspominając o licznych wartościach merytorycznych – temat taki wart jest publikacji. Podobne studium postaci zaprezentował M. Szlagowski w artykule *Z dziejów postaci Kaina, Barabasza i Judasza*. Oprócz danych biblijnych na temat owych „złoczyńców” Autor sięga po literaturę piękną i filozoficzną, co stanowi duże wzbogacenie dla prezentowanych rozważań. Jest to głębokie spojrzenie na tajemnicę zła, stąd warto je upowszechnić drukiem.

W dziale „Recenzje i sprawozdania” zamieszczono recenzje dwóch książek i prezentację dwóch sympozjów naukowych. Walorem czasopisma jest zamieszczanie krótkich streszczeń prezentowanych artykułów w językach obcych, a także podawanie obcojęzycznych tytułów tych tekstów. Wydaje się, że wszystkie przedstawione artykuły są godne uwagi teologicznego czytelnika (zwłaszcza biblisty), tak ze względu na ich wartość merytoryczną, jak i naukową poprawność. Mogą okazać się cennym wkładem w rozwój polskiej myśli teologicznej w zakresie teologii biblijnej.

ks. Mariusz Rosik

Pierre Hadot, *Plotyn albo prostota spojrzenia*, tłum. P. Bobowska, Antyk, Kęty 2004, ss. 135

Określona problematyka filozoficzna jest zwykle jakimś rodzajem odpowiedzi na konkretną sytuację egzystencjalną człowieka. Pomiędzy współczesnością a duchowym klimatem schyłkowych dekad cesarstwa rzymskiego można by snuć wiele analogii. Bez wątpienia jedną z nich jest znamienna dla obu ucieczka od świata, od jego złożoności, a bardzo często także od jego absurdów. Jest ona widoczna w naszych czasach w różnego rodzaju nowych ruchach religijnych, sektach, zainteresowaniu mistyką i duchowością. Starożytne odpowiedniki tych tendencji możemy odnaleźć między innymi w myśli filozoficznej Plotyna. Uczynienie jej przedmiotem refleksji może pomóc współczesnemu człowiekowi w znalezieniu przynajmniej częściowej odpowiedzi na nurtujące go problemy, może także stać się inspiracją do dalszych poszukiwań.

Książka P. Hadota poświęcona, można by rzec, duchowości plotyńskiej, po raz pierwszy ukazała się w 1963 roku we francuskiej serii wydawniczej, której celem było naszkicowanie psychoportretu i poniekąd odtworzenie wewnętrznej przygody ludzi, których udziałem było doświadczenie Absolutu. Jej polskie tłumaczenie ukazało się jako XXXIX tom